

Niezwykła uroczystość w Konsulacie
Generalnym ZSRR w Szczecinie

Odznaczenia po 31 latach



KONSUL Generalny ZSRR w Szczecinie W. Owczarow gratuluje Lucjanowi Piekutowskiemu wysokich odznaczeń bojowych. Foto: Z. Jodkowski

WCZORAJ — na kilka dni przed rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — w Konsulacie Generalnym ZSRR w Szczecinie odbyła się niecodzienna uroczystość. Mieszkańcy Szczecina, żołnierzy Armii Radzieckiej, który w jednostkach frontowych przebył szlak bitewny od Warszawy do Berlina, Lucjanowi Piekutowskiemu, wręczono trzy radzieckie odznaczenia bojowe: nadany decyzją Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Medal za Zasługi Bojowe, Medal za Udział w Bohaterskim Szturmie i Zdobywcu Berlina oraz Medal za Udział w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej.

80-osobowa grupa komsomolców z Azerbejdżanu w Szczecinie

Z OKAZJI 59 rocznicy Rewolucji Październikowej z przyjacielską wizytą „Pociągami Przyjaźni” przybyła do naszego miasta 80-osobowa grupa komsomolców z Azerbejdżanu. Wczoraj goście zwiedzili Szczecin i czelowe zakłady pracy. W Domu Kultury na Pomorzaniu natomiast ludowy zespół, który zjechał z grupą śpiewała i tańczyła również... polskie przeboje.

Nie obeszło się oczywiście bez wymiany poglądów na temat problemów środowiska młodzieżowego oraz form pracy organizacyjnej. Te tematy z kierownictwem ZW ZSMP w Szczecinie poruszał: I sekretarz Komsomolu Alleb Flegan Gajbar, kierownik Wydziału Organizacyjnego Komsomolu w Moskwie Nikołaj Nikitun oraz Terigrigorian Cewgiet z Młodzieżowego Biura Podróży „Sputnik”.

Dzisiaj komsomolcy wybrali się na wycieczkę do Swinoujścia, gdzie poznają m. in. warunki pracy załogi PPIUR „Odra” i zde gustują rybną przysmak. Zespół Pieśni i Tańca również da tam koncert. W drogę powrotną goście udadzą się 5 bm. (wys)

Stały wzrost cen w państwach EWG

BRUKSELA PAP. Według statystyk EWG, opublikowanych w środę w Brukseli, nadal postępuje wzrost cen w 9 krajach Wspólnego Rynku. Wymienione statystyki obejmują okres od września 1975 r. do września br. i wykazują, że stosunkowo najwolniej wzrastały ceny w RFN (4 proc.). W ciągu ostatniego roku ceny wzrosły o 18,9 proc. w Irlandii o 18 proc., we Włoszech, 14,3 proc., w W. Brytanii 9,7 proc., we Francji 9,4 proc. w Luksemburgu 9,3 proc., w Belgii i Danii 8,2 proc., w Holandii.

Kurier Szczeciński

CZWARTEK,
4 LISTOPADA
1976 ROKU
WYD. AB



Nr 249 (9938)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Zakończenie wizyty premiera CSRS L. Sztrougala

Poszukiwanie nowych form współpracy

WARSZAWA 4.11. PAP. Przewodniczący rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Lubomir Sztrougal kończy dziś przyjacielską roboczą wizytę w Polsce, którą składa na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza. Dziś w gmachu Prezydium Rządu zakończyły się polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli premierzy obu krajów.

rozmów plenarnych, którym przewodniczyli obaj szefowie rządów, złożył się szeroki krąg zagadnień — oświadczył rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek.

LUBOMIR SZTROUGAL przybył do Polski wczoraj. Powitanie premiera CSRS odbyło się na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym go-

dami państwowymi i flagami obu krajów. Gościa serdecznie powitał premier Piotr Jaroszewicz i członkowie najwyższych władz.

(Dokończenie na str. 2)

Jeszcze w tym roku

Pierwsze żurawie z nowego „Famabudu”

PRZY ul. Cukrowej w Szczecinie, gdzie wznoszony jest nowy „Famabud” — mimo kontynuowania prac budowlanych — ruszy niebawem produkcja. Pracownicy „Famabudu” przystąpił już do montowania w jednej z hal maszyn i urządzeń. Jeśli „Elektromontaż” dotrzyma terminu i do 15 bm. zakończy zakładanie instalacji energetycznej oraz oświetleniowej, jeszcze w tym miesiącu przystąpi się do produkcji samowzrostowych żurawi budowlanych, które powstawać będą w oparciu o dokumentację francuskiej firmy „Potain”. Nowe dzwigi przystosowane będą do budownictwa maksymalnie wysokiego; mogą podnosić one ciężary o wadze do 18 ton na wysokość 90 metrów.

Oprócz pierwszej hali produkcyjnej „Famabud” przejmie też w najbliżej czasie budynek przeznaczony dla wydziałów pomocniczych, w którym na razie mieścić się będzie tylko zaplecze socjalne dla załogi, która rozpocznie prace w nowym zakładzie. Przewiduje się, że początkowo będzie to skromna, licząca załogę 50 osób grupa, ale wraz z postępem prac na budowie i stopniowym przejmowaniem kolejnych hal, liczba pracowników opuszczających stary „Famabud” i przenoszących się do nowych obiektów będzie szybko rosła. (mww)

(Dokończenie na str. 2)

Wiadomości dnia

GENEWA. W ramach toczącej się w Genewie konferencji w sprawie przyszłości Rodezji, dziś dojdzie do spotkania ekspertów prawnych wszystkich 5 delegacji uczestniczących w rokowaniach. Mają one ustalić szczegółowy kalendarz zmian konstytucyjnych w Rodezji przed przyznaniem temu terytorium niepodległości. Delegacje ludności muzułmańskiej domagają się przyznania Rodezji niepodległości i września 1977 r. podczas gdy W. Brytania chciałaby odroczyć ten fakt o ok. 15 miesięcy.

KAIR. W Egipcie odbywa się dziś druga tura wyborów parlamentarnych. Pierwsza tura odbyła się przed tygodniem.

PARYŻ. Dodatkowe oddziały, które mają wejść w skład międzynarodowych sił pokojowych, zaczęły przybywać do Libanu. „Zielone helmy” jak nazywa się żołnierzy tych sił przeznaczonych do nadzorowania rozejmu, zajmą w pierwszej kolejności pozycje wzdłuż międzynarodowej drogi Bejrut-Damaszek. Otwarcie tej drogi, która w czasie walk była celem strategicznym, umożliwi m.in. zaopatrzenie stolicy Libanu oraz wznowienie komunikacji między Bejrutem a wschodnimi rejonami kraju.

MISS wtoch Paola Bresciano nie będzie reprezentować swego kraju w zbliżających się wyborach na Miss Świata z powodu nieporozumień między organizatorami konkursu. Paola nie martwi się tym zbyt, ponieważ jej prawdziwą pasją jest piłka nożna — jest ona zawodniczką sycylijskiej żeńskiej drużyny piłkarskiej.

CAF — AP — telefono



DZIS
W NUMERZE:

♦ Mistrz — pozycja i ranga ♦ Trybuna Czytelników ♦ Muzyczne to i owo ♦ Słowa płynące z serc ♦

Odznaczenie po 31 latach

(Dokończenie ze str. 1)

niu. Jestem dumny z wyróżnienia i bardzo dziękuję pracownikom Konsulatu za starania przy odnalezieniu tych odznaczeń.

LUCJAN PIEKUTOWSKI mieszkał podczas wojny na terenie województwa poznańskiego, a więc w tzw. „Warthegau”. Jako Polak skierowany został do obozu pracy przymusowej w przemyśle zbrojeniowym. Nawizał tam kontakt z radzieckimi wywalczeniowcami i w roku 1942, po wybuchu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, przeszedł się na teren ZSRR, gdzie wstąpił do Armii Czerwonej. Początkowo jego umiejętności językowe wykorzystywano w sztabach większych jednostek wojskowych. Po zdobyciu Warszawy w roku 1945 walczył w czołowych oddziałach 32 Berlińskiego Korpusu, w składzie V Armii Uderzeniowej. Walczył o Chojnę i Kostrzyn, a swoją służbę w Armii Czerwonej zakończył w Berlinie.

— WIELE wspomnień przychodzi mi dziś na myśl — mówi nam Lucjan Piekutowski. — Kilkomu chciałem się dziś podzielić z Czytelnikami „Kurier Szczeciński”. Pamiętam, było to podczas walk o Chojnę, radzieckiego żołnierza, artystę cyrku w Moskwie, który wspiął się na zrujnowaną wieżę kościoła i stamtąd korygował ogień artylerii. Pozostał on po sobie w Chojnie pamiętkę: podkowie, która wisiła tam jeszcze na początku lat 50. Ta podkowa uratowała mu wówczas w latach wojny życie, gdyż potknął się o nią na stanowisku obserwacyjnym, które sekundę później zostało zniszczone serią z niemieckiego karabinu maszynowego. Tu więc, w polskiej Chojnie, pozostawiam podkowie, którą przynosiła mi szczęście, by przyniosła szczęście także i wszystkim Polakom, przyszłym mieszkańcom tej piastowskiej ziemi — powiedział ów żołnierz.

— Innym razem — ciągnie swą opowieść Piekutowski — podczas ciężkiej walki o Kostrzyn, który był twierdzą broniącą dostępu do Berlina, udałem się do jednej z jednostek jako łącznik. Jednak mrok i gęsty ostrzał uniemożliwiły mi powrót do sztabu. Postanowiłem zanocować w jednostce i polożylem się obok żołnierza radzieckiego, który zasnął wprost na ruinach jakiegoś budynku, pod gołym niebem. I choć przylatęła się jak najbliżej do śpiącego, aby się ogrzać, mroź obudził mnie w środku nocy. Nas wszystkich, śpiących w tym miejscu, pokryła gruba warstwa szronu. W pewnym momencie poczułem, że ktoś okrywa mnie szyncelem. Był to starszy już żołnierz z sumiastym wascem, który pozostał w samej tylko „gimnastioce”. Chciałem mu zwrócić szynceł, ale nie zgodził się... „Ja

jestem przyzwyczajony do mrozów, bo pochodzę z Uralu. A w ogóle my Rosjanie przywykli do zimna, a ty wśród nas jedyny Polak. Nie możemy więc dopuścić do tego, byś chorował z przeziębienia...”

BARDZO długo może kontynuować swe opowieści Lucjan Piekutowski. Każda z tych historii mówi o nieklamany braterstwie broni łączącym żołnierza polskiego i radzieckiego, świadczy o prawdziwej przyjaźni pomiędzy oboma narodami, która kształtowała się podczas frontowych walk. Lucjan Piekutowski nie jest jedynym żołnierzem radzieckim w naszym województwie. Sprawuje on funkcję przewodniczącego Klubu Żołnierzy Armii Radzieckiej przy Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Szczecinie, który skupia ponad 1 000 członków. (ten)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kpt. K. Jaworski na uroczystości zakończenia regat samotnych żeglarzy

W LONDYNIE odbyła się uroczystość oficjalnego zakończenia i rozdania pamiątkowych plakietek zwycięzcom tegorocznego rejsu na samotnych żeglarzy przez Atlantyk, który odbył się na trasie Plymouth — Newport. Start miał miejsce 5 czerwca, wysięg zakończył w Newport w USA 25 lipca br. Jako trzeci przybył na miejsce kpt. Kazimierz Jaworski, płynący na zaprojektowanym przez siebie zbudowanym przez siebie jachtowa w Szczecinie jachcie „Spaniel”. Zajął on drugie miejsce w klasie „text”.

UROCZYSTOŚĆ zeromadała łachową śmietankę świata. Zwycięzcom pogratulował redaktor naczelny polskiego tygodnika „Okręt”, która zorganizowała rejs — Donald Treiford. Powiedział kilka ciepłych słów o polskim żeglarzu — sukcesie kpt. Jaworskiego był jedną z największych niespodzianek wielkich rejsów.

Polakom żeglarzowi gratulowali serdecznie b. premier W. Brytanii — Edward Heath, który też sam wytrawnym żeglarzem. Kpt. Kazimierz Jaworski powitał londyńskiemu korespondentowi PAP: „Jestem szczęśliwy, że udało mi się zająć tak wysokie miejsce. Ciesze się, że możemy sobie reprezentować polską banderę i pokazać z najlepszą stroną polski rynek jachtowy, który gromadzi konkurencję największych portów z górskich”.

JACHT „Spaniel” kpt. Jaworskiego był ok. 7 razy większy od jachtu francuskiego żelazca Alain Colas, który zajął drugie miejsce. Sukces polskiego żeglarza jest tym większy, że tegoroczny rejs odbywał się w niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych, przy zmieniających, huraganowych wiatrach, które zderzały się z sztangami.

MIEDZYNARODOWY RAJD WARSZAWSKI „POLSKIEGO FIATA”

DZIS rozpoczęło się w Warszawie, międzynarodowy rajd warszawski „Polskiego Fiata”. Będzie ostatnią eliminacją mistrzostw Polski oraz eliminacją do mistrzostw Europy kierowców. Jeśli idzie o mistrzostwa Europy kierowców, to rajd warszawski uwzględniony został w kalendarzu FIA na rok przyszły w tym roku i dlatego ma być ostatnią eliminacją braku znanych kierowców. Wprawdzie ogłoszony jest Antonio Zanini (Hiszpania), który zajął się na drugim miejscu, w klasycznej, lecz została hiszpańska nie przybyła jeszcze do Warszawy.

Ważnym jest także start w tej imprezie Andrzeja Zewrowskiego. Nasz kierowca jest zainstalowany do tej imprezy w samochodzie „Lancia Stratos” i otrzymał od organizatorów startowy numer 1, lecz na kontroli, faktycznie nie był podlegał rajdu hiszpańskiemu, natomiast rajdowi nie zostanie dopuszczony do startu przez komisję lekarską.

Na liście startowej do rajdu warszawskiego ogłoszonych jest 101 załóg w tym 29 zagranicznych. Wliczeni w tym także reprezentowane będą Polskie Fiaty 125 F.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

- m/s „Busko-Zdrój” z Norwegii,
- m/s „Wila” z Kopenhagi,
- m/s „Budowlany” z Francji na redecie,
- m/s „Rolnik” z Danii na redecie,
- s/s „Brygada Makowskiego” z Danii,
- s/s „Malbork” z Danii,
- m/s „Ciechanów” z Danii,
- m/s „Nowy Sącz” z Holandii,
- s/s „Jedność Robotnicza” z Danii,
- s/s „Pstrowski” z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

- m/s „Wolin” do Manchesteru via Hamburg,
- m/s „Żywiec” do Francji via Antwerpia,
- m/s „Marynarz Migala” do Francji,
- m/s „General Madallinski” do Kanady ze Swinoujścia,
- m/s „Kopalnia Machów” do Włoch,
- m/s „Przemysł” do Finlandii,
- m/s „Suwalki” do Danii,
- s/s „Złota Góra” do Danii,
- s/s „Bielesko” do Danii,
- s/s „Gniezno” do RFN.



3-milionowa tona nawozów z „Polic”

WCZORAJ w ZCh. „Police” wyprodukowano 3-milionową tonę nawozów sztucznych. Policki kombinat wytwarza nawozy już od 6 lat, ale na następne 3 mln ton — dzięki temu, że instalacje nawozowe osiągnęły pełną zdolność produkcyjną — trzeba będzie czekać tylko 3 lata.

Warto dodać, że w związku z rozpoczęciem rozbudowy „Police” znacznie wzrosną możliwości wytwórcze zakładów; po zakończeniu inwestycji kombinat będzie produkował 1,8 mln ton nawozów rocznie. (mw)

Poszukiwanie nowych form współpracy

(Dokończenie ze str. 1)

PODKREŚLONO, że doniosłe znaczenie dla umacniania polsko-ekosociowickiej współpracy, dla jej dalszego rozwoju we wszystkich dziedzinach życia mają bliskie, osobiste kontakty naszych przywódców Edwarda Gierka i Gustawa Husaka, na coraz silniejsze się współdziałanie partii, rządów i społeczeństw obu krajów.

Minione pięćdziesiąt lat przyniosło cenny dorobek we wszystkich sferach współdziałania. Dotyczy to również, oczywiście, materialnej bazy naszej współpracy. Obróty handlowe — dla przykładu — przewyższają założenia umowy na ten okres o bez mała jedną trzecią. Były one wyższe o około 90 proc. od poziomu uzyskanego w latach 1966-76. Dokonana ostatnimi dniami negocjacji planów gospodarczych Polski i CSRS na obecne pięćdziesiąt, a także zawarta na ten okres wieloletnia umowa handlowa stwarzają dobre podstawy do wszechstronnej współpracy w gospodarce. Przewiduje się ponad dwukrotny wzrost obrotów handlowych.

W tku rozmów wskazano jednak, że wieloletnia umowa handlowa, bynajmniej nie wyczerpuje możliwości, które stwarza stale wzmacniany i modernizowany potencjał gospodarczy obu krajów. Stąd też zachodzi potrzeba energicznego i systematycznego poszukiwania nowych form i sfer współpracy materialnej.

WIECZOREM premier Piotr Juraszewicz wyjął w salach pałacu Rady Ministrów obiad na cześć przewodniczącego rządu CSRS Lubomira Sztromala. W czasie spotkania Piotr Juraszewicz i Lubomir Sztromal wygłosili przemówienia.

W OPOLU natomiast odbędzie się mecz Polska — NRD reprezentacji młodzieżowych (do 21 lat). Trener Szczepanowicz wyznaczył do tego zespołu następujących zawodników: Kenczy, Kozłowski i Szezech (wszyscy z Pogoni Szczecin). Kopka, Nawalka i Wróbel (wszyscy z Wisły), Grzeszkowiak (Lech), Podgórnny (Odra), Boguszewicz (Aska), Rozrywał (Włocławek), Białkowski (Pogoń), Baran (Stal St. Wola), Kulek (Lechia), Forstner (Stal), Czajura (Pogoń Bytom) i Kostrowicz (Zagłębie Sosnowiec).

WIZYTA DELEGACJI KINEMATOGRAFII ZSRR

W SIEDZIBIE Zarządu Głównego TPPR w Warszawie odbyła się konferencja prasowa delegacji kinematografii ZSRR, przybyłej do Polski na Dni Filmu Radzieckiego. Od prawej: aktorka Margarita Wołodina, wiceminister kultury i sztuki PRL Mieczysław Wojtczak i Władimir Góluwina — z-ca przewodniczącego Komitetu ds Kinematografii ZSRR.

CAF-Baranowski-telefoto

Dalsze fabryki kwasu siarkowego dla ZSRR

WARSZAWA PAP. Centrala Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop” zawarła z radziecką centralą „Tehmasimport” kontrakty na dostawę do ZSRR w bieżącej 5-letniej kolejnych dwóch fabryk kwasu siarkowego. Wartość tych kontraktów wynosi ok. 200 mln zł dewizowych.

Od 1969 r. „Polimex-Cekop” zawarł już 42 kontrakty na dostawę fabryk kwasu siarkowego do ZSRR. Łączna ich wydajność wynosi ok. 15 mln ton kwasu rocznie. W bieżącym roku zostały uruchomione w ZSRR 3 takie „polskie” zakłady.

Katastrofa kolejowa pod Częstochową

WARSZAWA PAP. 3 listopada br. około godziny 22 w nocy w czasie mgły nastąpiło zdarzenie pociągu pociągu dodatkowego relacji Lublin—Wrocław ze stojącym na stacji Julianka pociągiem pasażerskim. Szczęśliwie położona jest 30 km od Częstochowy na linii Kielce—Częstochowa.

W następstwie wypadku śmierć poniosło 20 pasażerów, a około 60 doznało obrażeń cieleśnych. Rannych umieszczono w szpitalach województwa częstochowskiego i katowickiego oraz otoczono troskliwą opieką. Śląska DOKP w Katowicach zapewniła rodzinom zmarłych niedowolną pomoc.

Na miejsce wypadku udał się wicepremier Alojzy Karkoska z ministrem komunikacji Tadeuszem Bejmem.

Powołana przez prezesa Rady Ministrów Komisja rządowa pod przewodnictwem ministra komunikacji bada przyczyny i okoliczności wypadku.

Studenci — motorniczymi tramwajów

WROCŁAW PAP. 25 studentów uczelni Wrocławia — głównie Politechniki i Uniwersytetu — zdobyło ostatnio uprawnienia do prowadzenia tramwajów. Pracują oni jako motorniczowie w czasie nieposzukiwanych z zajęciami na uczelni. Szkolenia studentów przebiegają w wyższych latach studiów, na motorniczych tramwajów jest rezultatem inicjatywy wrocławskiego MPK, związanej ze zgodzeniem deficytu na motorniczych. W celu nowej roli wrocławscy studenci zdają, jak dotąd, egzamin na „Złota” Złota od pasażerów powołanej za pewną jazdę, za zycielny i kulturalny sposób bycia.

NIEWIEDZKI I PEARSON PRZEGRYWAJĄ W DEBLU

W DALSZYM ciągu turnieju tenisowego w Kolonii, zaliczonego do punktacji Grand Prix, w pierwszej rundzie gry podwójnej Polak Jack Niewiedziński i Amerykanin Pearson przegrali z parą kolumbijsko-amerykańską Betancur-Ross 4/6, 3/6.

ZE ŚWIATA

W BRAZYLII podano do wiadomości, że we wrześniu 1977 r. zakończy definitywnie karierę zawodniczą jeden z najlepszych piłkarzy świata — Pele. W tym okresie wygasła kontrakt Pelego z nowojorskim klubem Cosmos. Po raz ostatni Pele wystąpił na boisku Nowego Jorku w meczu Cosmos — Santos, a więc klubów, w których piłkarz ten występował w swej karierze. Ciekawostką jest to, że Pele grał będzie po połowie meczu w obu zespołach...

W MIEDZYPANSTWOWYM meczu bokserkim juniorów (do 19 lat) reprezentacja Anglii pokonała drużynę RFN 18:4.

2 mecze polskich piłkarzy z NRD

ZA TYDZIEŃ 19 dni, rozegrane zostaną dwa międzypaństwowe mecze piłkarskie drużyn Polski i NRD. W Eisenhuetenstadt spotka się drugie reprezentacje Polski i NRD. Na spotkanie to trener Kulesza powołał następujących zawodników: — Turak (Lech) i Kwasiński (Lechia); obrońcy — Wojtowicz (Sombierki), Janas (Włocławek), Bułacki (ŁKS), Konek (Odra), Boguszewicz (Aska); rozgrywający i napastnicy — Paszkowski (Wisła), Ludwa (GKS Tycho), Kupczewicz (Aska), Boniek (Widzew), Czajura (Pogoń Bytom), Szymanski i Sybis (Śląsk Wrocław), Kus-

Popularyzacja naszego dorobku

Polskie imprezy w Związku Radzieckim

MOSKWA PAP. Najbliższe tygodnie upłyną w Kraju Rad pod znakiem licznych związanych z Polską wydarzeń kulturalnych, naukowych i gospodarczych, poświęconych popularyzacji naszego bogatego dorobku w tych dziedzinach oraz współpracy polsko - radzieckiej.

ŁĄCZNIE z imprezami, jakie odbyły się w październiku, wśród których szczególnie szeroki zasięg miały Dni Polskiej Literatury na Białorusi, będzie to w sumie największy tegoroczny przegląd osiągnięć socjalistycznej Polski, zorganizowany poza jej granicami.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany jest zwłaszcza rozpoczęjący się 12 listopada festiwal naszej dramaturgii. Weźmie w nim udział ponad sto najbardziej znanych teatrów radzieckich ze wszystkich republik związkowych. Wiele przedstawień przygotowanych zostało przy współpracy polskich reżyserów. Festiwal inauguruje premiera „Lata w Nohant” Jarosława Iwaszkiewicza w moskiewskim teatrze im. Wachtangowa.

NA DRUGĄ połowę listopada zapowiadane zostały też recitale znakomitej polskiej pianistki Barbary Hesse-Bukowskiej. Odwiedzi ona Moskwę, Wilno, Rygę i Leningrad.

W Moskwie wystąpi w najbliższych dniach z dodatkowymi koncertami Marek Grechuta, który Kończy obecnie tournée po ZSRR. Ważnym wydarzeniem w życiu moskiewskiego Uniwersytetu im. Lomonosowa, największego wyższej

uczelnii ZSRR, stanie się otwarcie w listopadzie Studium Wiedzy o Polsce. Z inicjatywą utworzenia tej nowej placówki wystąpił: Komitet Uczelniany KPZR i inicjująca przy uniwersytecie organizacja PZPR, która skupia naszych studentów i aspirantów. Studium przeznaczone jest dla radzieckiej młodzieży akademickiej i służyć ma zaznajamianiu jej ze sprawami współczesnej Polski.

W Tallinie trwają przygotowania do zbliżających się Dni Polskiej Gospodarki i Techniki w tym mieście. Niedawno zakończyły się podobne „dni” w Kiszyńowie.

Coraz mniej białych w Rodezji

LONDYN PAP. Centralny urząd statystyczny w Salisbury poinformował, że liczba białej ludności Rodezji zmniejszyła się w ostatnich 9 miesiącach br. o 4 738 osób.

Tylko we wrześniu ponad 3 tys. białych osadników popuszcz nie opuściło Rodezji. Głównym powodem tego niebawale pod względem rozmiarów emigracji są obawy białych o przyszłość w warunkach rozszerzającej się walki wywołanej przez Afrykanów z nielegalnym reżimem Smitha, a także niechęć do ryzykownego życia w obronie reżimu rasistowskiego.

STARY RATUŚZ w Stralsundzie o koronkowej wystrój szczytowej ściany mieści w suych podziemiach tradycyjną piwnicę — połączenie winiarni, kawiarni i restauracji.
Fot. L. Jodkowski

Po wyborach w USA

Carter obiecuje zmniejszenie bezrobocia

WASZYNGTON PAP. Prezydent USA Gerald Ford pogratulował Jimmy Carterowi zwycięstwa w wyborach prezydenckich. Jak wynika z komunikatu przekazanego przez agencje prasowe wczoraj ok. godz. 22 czasu warszawskiego, po ostatecznym podliczeniu wyników wyborów we wszystkich 50 stanach i okręgu stołecznym, Jimmy Carter uzyskał 297 głosów elektorskich, zaś prezydent Gerald Ford 241 głosów.

W KRÓTKIM oświadczeniu złożonym w Atlancie wobec swoich zwolenników Carter stwierdził, że w przeszłości Amerykanie odczuwali rozczarowanie działalnością swego rządu. Obiecywał dołożyć wszelkich wysiłków, aby zagwarantować jedność w narodzie i zapewnić Amerykanom pracę. Przyznał, że jest to zadanie niełatwe, ale podkreślił, iż postara się naprawić błędy przeszłości.

WIELKA ROLA w kampanii wyborczej odegrały czynniki gospodarcze. Lata rządów republikanckich związane były z rekordową inflacją, rekordowym bezrobociem i spadkiem realnych dochodów ludności. Fordowi nie udało się odeprzeć oskarżeń w tej dziedzinie, a Carter, zwracając się do przeciętnego Amerykanina, obiecywał zmniejszenie bezrobocia oraz reformę systemu podatkowego na korzyść najbiedniejszych.

Zasadniczą uwagę wybory amerykańskie skupiły na problemach rozwoju wewnętrznego Stanów Zjednoczonych.

Mimo ferozu polemicznego w toku kampanii wyborczej sprawy zagraniczne nie stały się głównym wątkiem społeczeństwa amerykańskiego.

KIM JEST JIMMY CARTER?

JIMMY CARTER, który 20 stycznia 1977 obejmie urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych, urodził się 1 października 1924 r. w miejscowości Plains w stanie Georgia. Jako syn farmera uprawiającego przede wszystkim orzeszki ziemne. Po ukończeniu szkoły średniej uzyskał stopień naukowy w Akademii Marynarki Stanów Zjednoczonych w Annapolis i studiował następnie fizykę atomową. Brał on udział, jako oficer marynarki amerykańskiej, w pierwszych próbach amerykańskich podwodnych okrętów atomowych.

W 1953 r. umarł jego ojciec i Carter przejął rodzinny majątek. W 1954 r. opuścił służbę w marynarce wojennej, powracając na farmę rodzinną. Zajmował się on działalnością polityczną w swoim mieście rodzinnym i w 1962 r. no raz niżej wystąpił jako kandydat na gubernatora stanu Georgia. Przemysł wówczas w wyborach, nie zrobiło on to jednak i kontynuował działalność polityczną do czasu, kiedy w 1970 r. został wybrany gubernatorem tego stanu. Urząd ten sprawował przez jedną kadencję. Jest żonaty z Rosalynn z domu Smith, z którą ma czworo dzieci — trzech synów i jedną córkę.

Wojska Mozambiku odpierają ataki rodezyjskie

ALGIER PAP. Ludowe siły wyzwolenia Mozambiku z powodzeniem odpierają ataki wojsk rodezyjskich, które rozwijają szerokie działania wojenne przeciwko temu krajowi. Zacięte boje toczą się w wielu przyszarpienych prowincjach, gdzie nastąpił skoncentrowany wali duża ilość sprzętu wojskowego, w tym czołgów, artylerii ciężkiej, lotnictwa oraz oddziały piechoty zmotywowanej. Po kontrataku sił zbrojnych republiki wojska rasistowskie zmuszone były wycofać się z wielu zajmowanych rejonów.



Komiks — czy tylko biznes?

Napoleon z dymkiem

powszechnie ze swych encyklopedii i słowników, rozpoczęli druk serii zeszytów poświęconych historii Francji. Każdy zeszyt poświęcony będzie jednemu wydarzeniu lub jednej postaci, o której głosno było w dziejach. Pierwszy zeszyt, który już się ukazał, opowiada o podboju Gali przez Rzym, a jego głównymi bohaterami są Juliusz Cezar i jego przeciwnik Vercingetorix, wódz Awernon, który dzielnie walczył przeciw rzymskiemu legionowi. Wszystkie fakty i dialogi zostały opracowane przez historyków i są zgodne z najnowszymi danymi naukowymi. Ostatni z zaplanowanych zeszytów poświęcony będzie narodzinom V Republiki i osobie generała de Gaulle'a, najświetniejszego z całą pewnością francuskiego męża stanu XX wieku.

W TEJ informacji nie ma na razie nic rewelacyjnego, ponieważ wydawnictwo nie po raz pierwszy przystępuje do druku większej całości w formie zeszytowej. Seria zaczyna się w momencie,

gdy dowiadujemy się, iż zeszyty „Larousse” o historii Francji będą miały charakter „komiksów”. Innymi słowy czytelnik będzie mógł śledzić rewolucyjne apele Robespierrea czy odezwę Napoleona przed Austerlitz w postaci „dymków”. Co ciekawie, cała ta seria ukazuje się pod auspicjami francuskiego Ministerstwa Oświaty, mimo że ma charakter „komiksów” formalnie niewiele różniące się od fikcyjnych przygód Tarzana czy innego bohatera tzw. subliteratury.

„MIMO ŻE...” A może byłoby właściwie napisać raczej — „dlatego że”, gdy decyzja francuskiej władzy oświatowej została podjęta po głębokim przemyśleniu sprawy i całego przedsięwzięcia. Francuzi pedagogowie doszli bowiem do przekonania, że szkoła nie może nie liczyć się z faktami, z nowymi zjawiskami w życiu kulturalnym społeczeństwa. Celem szkoły jest uczenie młodzieży, dostarczanie jej jak największego bogactwa intelektualnego, wiedzy. Aby osiągnąć ten cel, pedagogowie znad Sekwany doszli widocznie do wniosku, że w tej sprawie niemal wszystkie chwytły się dozwolone, tym bardziej że tradycyjne podręczniki historii okazały się mało atrakcyjne. Podobnie ma się rzecz z takimi gałęziami wiedzy, jak geografia czy biologia. I tu szuka się nowych form trafiać do młodych umysłów. Bo w końcu nie forma jest tu istotna, lecz cel ostateczny, czyli skuteczne przekazywanie wiedzy.

MŁODZIEŻ francuska, tak jak zresztą i dorośli, co tłumaczy pojawienie się „komiksów” o Freudzie i freudyzmie, żyje w erze obrazu. Wyhodował z tego założenia, autorzy i promotorzy „komiksów” o historii Francji (przewiduje się dalszą serię na temat historii powszechnej) doszli do przekonania, że zeszyty obrazkowe jako obowiązkowe podręczniki szkolne ułatwią naukę tym uczniom, którzy z trudem potrafią się skupić nad szarymi stronicami klasycznych podręczników i wypisów. W sposób atrakcyjny zdobędą oni wiedzę, a przynajmniej jej minimum, niezbędne współczesnemu człowiekowi. A lepsi uczniowie, zdolnieli i bardziej pracowici i tak będą sięgać po poważniejsze opracowania.

Henryk KURTA

Tajlandia — nowe centrum handlu narkotykami

HANDEL narkotykami w dalszym ciągu sprawia wielki problem państwu w tzw. azjatyckim „Złotym Trójkącie”; w opinii ekspertów centrum obrotu tymi substancjami stała się obecnie Tajlandia, przejmując rolę od Hongkongu. Problem ten porusza korespondent Reutersa.

W obrębie północnowschodnich krajów w Bangkoku twierdzi się, że Tajlandia w ostatnim czasie stała się głównym centrum dystrybucji narkotyków (przede wszystkim heroiny) z Azji na teren Europy Zach. W ciągu ostatnich 18 miesięcy obroty wzrosły tak dalece, że wśród ekspertów d/s narkotyków pojawiła się obawa, iż soonie ponownie odtworzona „sieć przesyłowa” narkotyków z Azji do Stanów Zjednoczonych.

Kównież i Tajlandia stoi w obliczu znacznego wzrostu liczby narkomanów w kraju. Jeden z lekarzy w szpitalu wojskowym w Bangkoku przyznał nawet, że „zdobycie heroiny stało się łatwiejsze niż np. dobrych kosmetyków”. Aresztowano już wiele osób, podejrzanych o przemyt. Między innymi w ubiegłym miesiącu zatrzymano na lotnisku Don Muang dwóch Holendrów, którzy usiłowali przemyśleć z Tajlandii 140 kg heroiny.

Policia twierdzi, że w ub. roku z Azji południowo-wschodniej przetranszowano do Europy około 2500 kg heroiny; udało się jedynie przesłaniec 10 procent tej ilości. W tym roku przemyt zwiększył się; jedynie w pierwszej połowie br. w Europie przysięto ponad 500 kg heroiny, pochodzącej z Azji południowo-wschodniej.



PARLAMENT KUBAŃSKI

481 deputowanych do Zgromadzenia Narodowego Kuby zostało wybranych we wrześniu i 1 listopada, podczas specjalnych uroczystych sesji 169 gminnych rad ludowych. Zgodnie z nową konstytucją, obowiązującą na Kubie od 24 lutego br. i z ordynacją wyborczą, prawo wyboru deputowanych przysługują członkowie najniższego kierownictwa partynji i państwowej. I sekretarz KC KFK, premier Fidel Castro otrzymał mandat radnego prowincji Santiago de Cuba.

A. GROMYKO W BULGARII

Do Sofii przybył z przyjacielską wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko. Został on przyjęty przez I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB Todorą Żylkowa. W rozmowie stwierdzono z zadowoleniem, że braterskie stosunki współpracy między BPK i KPZR, między LRB i ZSRR oraz narodami obu krajów nieustannie się rozszerzają i pogłębiają. W sprawie spraw zagranicznych LRB i ZSRR, Petr Mladenow i Andriej Gromyko, podpisali zjednoczone porozumienie o współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej na okres 10 lat.

PROCES W CARACAS

W Caracas rozpoczął się we środę proces i sprawców zamachu bombowego na samolot kubańskich linii lotniczych. W wyniku eksplozji samolot uległ katastrofie w pobliżu zatoki w 73 osoby. Oskarżonym zarzuca się dokonanie morderstwa z premedytacją. Wśród oskarżonych znajdują się dwaj uciekinierzy z Kuby, członkowie reakcyjnej organizacji antykubańskiej.

Puchary, puchary...

Wisła wyeliminowana Śląsk w ćwierćfinale

PIEKARZE krakowskiej Wisły zakończyli karierę w Pucharze UEFA. W rewanżowym spotkaniu drugiej rundy tego turnieju, Wisła walczyła z piłkarzami RWD Molenbeek. Po 120 minutach gry (z dogrywką) rezultat brzmiał 1:1 (1:1, 1:1) i o awansie zdecydowały rzuty karne. Celniej egzekwowali je Belgowie i oni grać będą w trzeciej rundzie Pucharu UEFA. Bramki strzelił: dla Wisły — Maculewicz w 37 min., a dla RWD — Nielsen w 26 min. Widzów 25 tys.

Pierwszy mecz obu drużyn w Krakowie zakończył się także wynikiem 1:1.

SKŁADY DRUŻYN:

WISŁA: Gonet — H. Szymanowski, Maculewicz, A. Szymanowski, Musiał — Nawalka, Kapka, Płaszewski, Jalocha (60 81 min. Lipka) — Kusto, Wrobel; RWD: de Bree, Dumon, Biere, Cordiez, Martens (46 min. Lafont), Nielsen, Boskamp, Olsen, Wellens, Koens, Teugels. Sędzią w Krakowie był Josef Bueck.

NIE UDALO SIĘ piłkarzom Wisły z Krakowa pokonać kolejnej przeszkody w Pucharze UEFA. Mimo to młody zespół trenera Brożyckiego zasłużył na wielkie brawa. Wisłacy po remisie z Belgią na własnym boisku 1:1 nie byli faworytami meczu rewanżowego, a większość fachowców typowała zwycięstwo gospodarzy. Tymczasem polski zespół był o krok od sprawienia kolejnej — po wyeliminowaniu Celtiki — niespodzianki w Pucharze UEFA. Przez 120 minut toczył równorzędny bój ze znacznie bardziej rutynowanym rywalem by ulec nieznacznie dopiero w drugiej serii rzutów karnych.

Wisła przystąpiła do gry bez kompleksów. Już na początku meczu stworzyła kilka groźnych sytuacji pod bramką de Bree. Polacy byli szybsi od rywali, opanowali środek boiska, ich ataki były bardziej dynamiczne. Piłkarze bramkę zdobyli jednak gospodarze, a jej strzelcem był Duńczyk Nielsen. Wykorzystał on zamieszanie podbramkowe i z najbliższej odległości skierował piłkę do pustej bramki. Nasi piłkarze nie speszili się ustatkować gola. Nałóżnie atakowali i w 37 min. Maculewicz wspaniałym strzałem z 25 m wyrównał na 1:1. Chwile potem sędzia Bueck ogłosił zakończenie kartkami Musiała (Wisła) i Koensa (RWD). Wynik do przerwy nie uległ zmianie.

PO ZMIANIE stron gra stała się bardziej nerwną. Piłkarze obu drużyn zdawali sobie sprawę, że jedna bramka przesądzić może o awansie. Grano więc ostrożnie w defensywie, ale nie bez groźnych kopanych spień nie brakowało. Bramkarze wychodzili jednak z opresji obronna ręka. Po 90 min. gry stan meczu był nadal równorzędny (1:1). Arbiter zarządził dogrywkę 2x15 min. Zawodnicy byli już zmęczeni. Akcja nie powiodła się. W 102 min. za niesportowe zachowanie Musiał usunięty został z boiska. Przez 18 min. Wisła musiała bronić się w osiemnastu. Czynało to bardzo skutecznie, walcząc z obrzniętym poświęceniem i mimo wielu groźnych sytuacji nie przepuściła bramki. Goście zdołali obronić dotychczasowy rezultat.

120 MINUT gry nie przyniosło rozstrzygnięcia. O awansie zdecydować musiały rzuty karne. Rozpoczął Polacy. Strzał Kusty był celny. Lafont wyrównał na 1:1, a Maculewicz w 103 min. także strzelił. Strzelający po nim Nielsen, także zdobył bramki dzięki skutecznej paradyzie Gonet. Pozostałe strzały Nawalki i Kapki oraz Teugelsa i Boskampa były skuteczne. Druga seria (do pierwszego puda) zdecydowała o wyeliminowaniu Wisły. Obrznięty stawki nie wytrzymał Szymanowski trafiając w słupek. Strzelający po nim Wellens nie zrnałował obrznięty szansy i rzuty karne okazały się szczęśliwie dla gospodarzy 5:4.

ZESPÓŁ Wisły zeszłszy na słowa uznania za dotrzała, ambicją i bardzo dobrą postawą na boisku w Brukseli. Wyróżnił się zwłaszcza bramkarz Gonet. obrońcy

Notatnik sportowy

OHP ZAPRASZA

KOMENDA OHP przy KPFB-1 organizuje w dniu 7 listopada turniej brydża sportowego dla członków ZSMP i junaków OHP. Można się zgłaszać także inni brydżyści. Impreza rozpocznie się o godz. 14 w świetlicy OHP przy ul. Jana Karłowicza. Zapisy przyjmowane będą również telefonicznie 800-57 wew. 14.

MSOS ORGANIZUJE KURSY

MIEJSKI Szkolny Ośrodek Sportowy organizuje kursy dla kandydatów na sędziów piłki nożnej, lekkiej atletyki i koszykówki. Można się zgłaszać uстно w siedzibie szkolnej, który utworzyli 16 rok życia. Kursy rozpoczyna się w połowie listopada.

Widowisko zapowiada się atrakcyjnie

Kto dogoni Lisa?

CZYM bliżej imprezy, tym intensywniejsze prace. Jak jednak stwierdzono na ostatnim spotkaniu organizatorów — przygotowani do niedzielnego „gonitwy” przebiegają prawidłowo. Ze skromnego „hubertusowego” spotkania jeźdźców nad jeziorem Głębockim, szczytności „gonitwa” przerodziła się w wielką imprezę. W tym roku zapowiedziano w niej udział blisko 100 jeźdźców i tylż koni.

Stal Stocznia ma najlepszych pingpongistów

PONAD 100 dziewcząt i chłopców uczestniczyło w zorganizowanym przez KS Stal Stocznia I wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym w tenisie stołowym. Zawody odbyły się w Szczecinie. Najlepiej zaprezentowali się wychowankowie stożkowego klubu, którzy zdobyli większość czołowych lokat.

A oto wyniki:
Młodzicy — 1. G. Tober (Stal Stocznia), 2. M. Myslička (Hutnik), Młodzicy — 1. M. Wendt (Stal Stocznia), 2. K. Koszewski (Stal Stocznia).

Juniori młodsze — 1) G. Sawicka (Błękitni), 2) G. Tober (Stal Stocznia), Juniorzy młodszy — 1) P. Wykusz, 2) A. Wendt (obaj Stal Stocznia), 2) A. M. Myslička (Stal Stocznia), 2) Z. Miszewska (Nasennik Gryfice), Juniorzy — 1) K. Stachowiak, 2) A. Wendt (obaj Stal Stocznia).

JUDO

3 medale zdobyli młodzi szczecinianie w Koszalinie

DOBRE spisali się młodzi szczecinianie judocy startujący w ogólnopolskim turnieju organizowanym przez Komendanta KW M.O. w Koszalinie. W imprezie tej uczestniczyli reprezentacje 8 województw. Drużyna z Arkanii zdobyła 3 medale. Złoty wywalczył M. Morus, który wygrał finał wagi do 54 kg, wicemistrzami turnieju zostali: Z. Lisowski — waga do 46 kg i C. Miłkowski — waga do 40 kg.

Turniej koszański poprzedziły eliminacje wojewódzkie. W Szczecinie odbyła się ona w dniu „Dnia Milicjanta” i została zorganizowana w szkole MO, która sprawuje patronat nad grupami młodzieżowymi sekcji judo GKS Arkania. Zawody otrzymały b. staranną opiekę a najlepsi pojechali do Koszalina.

NA ZDJĘCIU: zwycięzca eliminacji wojewódzkiej w wadze do 46 kg Z. Lisowski otrzymuje pamiątkowy medal od komendanta szkoły milicijnej.

BĘDA WIEC najlepsi z najlepszych. Ci, którzy na wielkich zawodach zdobywali czołowe miejsca, zobaczymy także całą plejadę młodych jeźdźców. Stało się już bowiem tradycją, że właśnie na szczytności „gonitwy” prezentują się nowo założone sekcje jeździeckie naszego województwa. Sport ten na Ziemi Szczecińskiej rozwija się bardzo dynamicznie, stąd też stale wzrastająca liczba uczestników listopadowej imprezy.

Szczecinianie chętnie przybijają na „gonitwy”, by podziwiać sprawność zawodników i piękne konie. W tym roku będzie na czym zatrzymać oko. Stadny na-

szego województwa słyną przecięż z dorodnych koni, znanych daleko poza granicami kraju. Od czasu do czasu o znakomitych ogładam w telewizji lub na ekranach kin. W niedziele będzie okazja by podziwiać je konie.

A więc warto się wybrać na „W gonitwę za lisem”, która rozpocznie się w niedzielę 7 listopada o godz. 11 w rejonie jeziora Głębockie. Organizatorzy przedzielili szereg dodatkowych atrakcji, także dla najmłodszych widzów. Sądymy, że impreza, której organizatorami będą: KPGR Dobra Szczecińska, Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego i ZW ZSMP, a nasza redakcja sprawuje tradycyjnie już patronat — spodoba się szczecinianom.

Serdecznie zapraszamy. T.R.

W XI serii ekstraklasy

Derby Wybrzeża

PO EMOCJACH eliminacji MS-78 i rewanżowych meczach o puchary Europy — wracamy na ligowe boiska. Listopad i pierwszy tydzień grudnia będą bardzo pracowite dla II-ligowych zespołów. W ciągu bowiem miesiąca piłkarze muszą rozegrać 5 serii spotkań. Finał rundy jesiennej zapowiada się interesująco. Dużo emocji powinna przynieść dostarczyć walka o tytuł mistrza jesieni, a prawo uczestniczenia w rozgrywkach UEFA. Sporo jest bowiem kandydatów do tego tytułu, do premiowanych miejsc.

FINISZ rozpocznie się już w najbliższą sobotę i niedzielę. Szczecińska Pogoń wyjeżdża (sobota) do Gdyni, gdzie w niedzielę o godz. 11 rozpocznie mecz z tamtejszą Arką. Będą to derby Wybrzeża, a także walka o tytuł najlepszej drużyny piłkarskiej federacji „Zeglarz”. Nas jednak bardziej interesuje współzawodnicstwo o lepsze pozycje w ligowej tabeli. Pogoń jest wicemistrzem i ma obryzmnie szanse objęcia przewodnictwa. Portowcy ani na chwilę nie zmniejszali tempa treningowego. Zespół Pogoni intensywnie trenuje, rozgrywa także mecze sparingowe. We wrocławskiej przemyśle w Koszalinie gdzie zmierzli się z miejscową II-ligową Gwardią wygrywając 3:2. Bramki zdobyli: Wawrowski, Wolski i Mikulski. Towarzyski mecz rozegrała także Arka.

W GDYNI doszło jednak do wielkiej sensacji: 0:2! I-ligowa Arka przegrała z II-ligowym Bałtykiem 1:3 (1:0). Prasa gdańska bardzo krytycznie oceniła występ Arki. Oczywiście piłkarze Pogoni nie powinni się już czuć zwycięzcami — do niedzielnego meczu gdynianie z pewnością zmobilizują wszystkie sily. Portowców czeka raczej ciężka przeprawa.

PRZY okazji przypominamy, że portowców zobaczymy w Szczecinie już 14 listopada w meczu z ŁKS, tydzień później (21.XI) grać będą w Sosnowcu a 28.XI. w Szczecinie spotkają się z Odrą. Ostatni mecz jesieni Pogoń rozegra 5 grudnia w Rybniku.

Jak z powyższego wynika portowcy będą mieli trudnych przeciwników.

W niedzielę
Finały turystycznych samochodowych mistrzostw okręgu
W NAJBLIŻSZA niedzielę odbędą się w Szczecinie finały turystycznych mistrzostw okręgu w kategorii samochodowej, nastąpi także uroczyste zakończenie sezonu motorowego. Trasa rajdu samochodowego wynosi blisko 80 km i została podzielona na 4 odcinki. Przeprowadzane będą próby spraw noselowe. Start do imprezy nastąpi o godz. 8.30 na parking przy ul. Akademickiej. Zakończenie odbędzie się o 17. Zgłoszenia, w terminie do 6 listopada, przyjmują sekretariat Automotoklubu.

TU TOTOI
Maly Lotek I LOSOWANIE
1, 13, 25, 27, 28
Kodówka banderoli 419428
II LOSOWANIE
2, 5, 10, 12, 19
Kodówka banderoli 775503

W zakładach piłkarskich z dnia 30/31 10. 76 r. stwierdzono:
2 rowz. z 12 traf. — wygr. po 48 452 zł. 92 rowz. z 11 traf. — wygr. po 1053 zł. 799 rowz. z 10 traf. — wygr. po 122 zł (liga polska).
1 rowz. z 13 traf. — wygr. 410 608 zł. 125 rowz. z 12 traf. — wygr. po około 6 000 zł. 2523 rowz. z 11 traf. — wygr. po 154 zł. 25 322 rowz. z 10 traf. — wygr. po 16 zł (liga angielska).

W zakładach Dużego Lotka z dnia 31. 10. 1976 r. stwierdzono:
Losowanie I
3 rowz. z 6 traf. — wygr. po 258 241 zł 9 rowz. z 5 traf. prem. — wygr. po 85 000 zł. 254 rowz. z 5 traf. zwykly. — wygr. po ok. 4 500 zł. 8722 rowz. z 4 traf. — wygr. po 148 zł. 121 563 rowz. z 3 traf. — wygr. po 10 zł.
Losowanie II
1 rowz. z 6 traf. — wygr. 859 214 zł. 72 rowz. z 5 traf. — wygr. po ok. 24 000 zł. 3532 rowz. z 4 traf. — wygr. po 732 zł. 63 694 rowz. z 3 traf. — wygr. po 54 zł.
Express Lotek
5, 12, 16, 28, 29

Łącznościowiec wygrał turniej

PIEKARKI REZCZNE Łącznościowca zwyciężyły w turnieju juniorskim zorganizowanym w Szczecinie z okazji „Dnia Łącznościowca”. Zespół ten odniósł trzy zwycięstwa i uzyskał jeden remis z ŁKS Sokół Szczecinek 1:1. Drugie miejsce zajęła Juwenia Dąbie a trzecie Sokół.

